


UŚWIADAMIACZ

Fanzin Klubu Fantastyki ACHERON
Format A5, objętość 4 strony, nakład 40 egz.

Był to bardzo dziwny fanzin – podobnie jak i cały KL ACHERON. Bardzo młodzi ludzie, w okresie dojrzewania, stąd specyfika treści i grafik w fanzinie. Głównie zamieszczał ploteczki ze spraw wewnętrznieklubowych.


OFICJALNY REFORMATORSKI GILOTYNIARZ ACHERONSKICH ZJEDNOCZENIEM MARCHI



7/92

OFICJALNY REFORMATORSKI GILOTYNIARZ ACHERONSKICH ZJEDNOCZENIEM MARCHI

Dotąd tajna organizacja działająca na terenie klubu "Acheron" postanowiła się ujawnić, a przyczyną są dwie: po pierwsze narastający marazm w szeregach członków grozący totalną destrukcją, brak już jakiegokolwiek zaangażowania ze strony zarządu przyglądającego się temu wszystkiemu z drętwa obojętnością po chwilowym, rozpaczyliwym mechanizmie koniecznym by odbić się od dna. Po drugie nieoficjalnie, wyrażone na forum klubu postanowienie zrzeknięcia się funkcji prezesa przez Andrzeja Biedrawę.



OBYWATELE ACHERONU

Staneliśmy nad skrajem przepaści w którą stacza się nasze cesarstwo. Nikt już z pozostałych przy życiu nie potrafi określić przyczyn rozpadu imperium, nie będziemy więc szukać winnych. W dobie w której upadają inne potęgi tego świata przetrwać będzie trudno, gdyż istniejące dotychczas ustroje nie spełniają pokładanych w nich nadziei. Dlatego odrzucmy skompromitowany kapitalizm i komunizm, niech ich miejsce zajmie ONANIZM – nowy świetlny ustrój, który stworzony przez O.R.G.A.Z.M. poprowadzi ku nowej przyszłości Ciebie, Twój rodzinie i Twojego Paś.


ONANISCI WSZYSTKICH SPOSOBÓW ZACZNIĘ SIĘ

Dariusz Peraszewski

Zeznania członka klubu

W listopadzie 1990 roku zacząłem uczęszczać na spotkania klubu "Acheron". Początkowo klub działał dosyć prężnie. Klubowicze schodzili się aby obejrzeć filmy video, aby pograć w gry. Jednak dało się już zauważyć pierwsze oznaki wynikania się sytuacji spod kontroli zarządu. Z czasem zrezygnowano z wydzielania filmów i skrócono godzinny spotkań z czterech do dwóch co doprowadziło do sytuacji w której członkowie rezygnowali ze spotkań, a wśród pozostałych zaczęły dominować tematy niezwiązane z działalnością klubu ani z fantastyką. Sytuację ratowały Acheronady odbywające się dwa razy do roku, które były cyklicznie okresowo mobilizującym uśpienie siły członków. Część Acheronczyków nie mogła pogodzić się z takim stanem rzeczy, co przyczyniło się do powstania


OFICJALNY REFORMATORSKI GILOTYNIARZ ACHERONSKICH ZJEDNOCZENIEM MARCHI



2/92

W wyniku rozpadu "Acheronu" powstał O.R.G.A.Z.M., w wyniku cbumierania organizacji, która miała uratować "Acheron" postanowieniem stworzyć "Uświadamiacz". Nie liczyłem jednak iż da to większy efekt, jednak zmaleli się chętni, którzy pragnęli wyrazić w nim swoje opinie. Największą przyjemność sprawia mi fakt, iż oto mąż przed sobą, czego nie przewidywałem – drugi numer "Uświadamiacza" i snosni się na to, że stanie się obok informatora GKF-u i "Alkoru" jeszcze jednym co miesiąc ukazującym się piśmiemko, jednak z akcentami fanzinu, na imnach którego możesz się wypowiedzieć i Ty. Nie chcę ograniczać "Uświadamiacza" do swojego zadziwnia, dlatego pragnę wyjść na przeciw wszelkim organizacjom opozycyjnym istniejącym w ciele GKF-u /jeśli takie są/, jak i opozycyjnym stanowiskom poszczególnych członków federacji klubów. Nie chcąc, by "Uświadamiacz" stał się jednym wielkim negatorem wszystkiego, co wokół się dzieje, choć z oporami jesteśmy w stanie zamieścić twój ciepły, popierający, wręcz odróżniająco przychylny wypowiedź na jakikolwiek temat. W razie życzenia anonimowość gwarantowana.

Dariusz Peraszewski



PAPIERKOWSKI ŚWIETLAN


W pełni świadom swych poczynań oraz bez jakiegokolwiek przymusu stawiam wniosek o nadanie Krzysztofowi Papierkowskiemu tytułu KRZYSZTOFA O SPRAWIE GKF-u. Motywuję to tym, że od czasu, jak poznałem Krzysztofa, czyli od marca anno domini 1990, zawsze rysował mi się on w oczach, jako osoba cierpiąca /chyba na bzcz żółdka – przyp. od rd./.

Jego wieczne zmaganie o postawienie GKF-u na nogi, jego ciągła walka z niepięknymi składkami oraz wszelkimi stworami zagrożającymi swym postępowaniem dobremu imieniu Fandomu spowodowała, że ten sterany życiem i ciągłą walką asceta stał się prawdziwym herosem. Jego zapał i poświęcenie godne jest samego św. Aleksandra czy Szymona Szupnika. Krzysztof odznacza się wielką wyrozumiałością i dobrućmiśnią względem swych GKF-u, to właśnie on usłyszał sprawę KF "Acheron" dotyczącą nieodnanego kilportadu. Dlatego należna o nadanie mu w/w tytułu oraz załączenie GKF-u jeszcze na życie. W jedynt dwiester Rzeczypospolitej Odmozdromerze.

Sebastian Kolke

UŚWIADAMIACZ

OFICJALNY REFORMATORSKI GILOTYNIARZ ACHERONSKICH ZJEDNOCZENIEM MARCHI



III IV/92 NR 3 CENA: 800zł

